

Sygn. akt XVCa 456/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w (...) Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Krzysztof Godlewski

sędzia Jolanta Borkowicz - Grygier

sędzia Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 maja 2021 r. w P.

sprawy z powództwa E. Z.

przeciwko E. K.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 30 grudnia 2019 r.

sygn. akt IIIRC 161/18

oddala apelację.

Jolanta Borkowicz – Grygier Krzysztof Godlewski Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Powód E. Z. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych na rzecz pozwanej E. K. wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie sygn. akt (...) z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty 200 zł miesięcznie. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana E. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie kosztami postępowania powoda.

Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 roku w punkcie 1. oddalił powództwo oraz w punkcie 2. kosztami postępowania obciążył powoda w zakresie poniesionym.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Małżeństwo E. Z. i E. K. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 27 kwietnia 2010 r. z winy pozwanego. Sąd uregulował sposób korzystania z mieszkania stron, pozostawiając E. Z. do wyłącznego korzystania piętro domu, a E. K. jego parter oraz do wspólnego użytkowania pomieszczenia na parterze budynku w postaci korytarza, skrytki, kotłowni i pralni z łazienką. Wydzielone części stanowią dwa odrębne lokale z kuchniami i

łazienkami. W punkcie 3. wyroku zasądzono na rzecz E. K. alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10 - tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności każdej z rat. W toku postępowania o rozwód powód E. Z. z zawodu murarz prowadził działalność gospodarczą w zakresie murarstwa, która zawieszal na okres zimowy Powód był cenionym w środowisku fachowcem, chętnie zatrudnianym przez inwestorów. Powód otrzymywał za godzinę pracy stawkę w wysokości 18-20 do 30 zł. Średnio dziennie pracował 10 godzin w dni powszednie i w co drugą sobotę. Opłacał ubezpieczenie społeczne i podatek w wysokości około 1 000 zł miesięcznie. Ponościł koszty własnego wyżywienia i utrzymania oraz dojazdów do pracy i opłat za mieszkanie stron, w tym 4 000 zł rocznie za opał w sezonie grzewczym. W związku z problemami ze słuchem nabył aparat słuchowy za kwotę 2 500 zł. Miał problemy z kręgosłupem - zażywał silne środki przeciwbólowe. Pozwana E. K. była zatrudniona na stanowisku kasjera i zarabiała miesięcznie 980 zł netto, z czego kwotę 287 zł przeznaczała na dojazdy. Pozwana chorowała na chorobę neurologiczną - boreliozę, cierpiała na uporczywe nadciśnienie i bóle głowy. Na leki powinna przeznaczać około 400 zł. Z uwagi na brak środków, albo nie wykupywała wszystkich leków, albo kupowała tańsze zamienniki. U lekarza neurologa, specjalisty od boreliozy leczyła się prywatnie. Nie otrzymywała pomocy od rodziny. Obecnie powód ma 64 lata, prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe. Powód nadal mieszka domu w S., który jest jego wyłączną własnością. Zgodnie z orzeczeniem rozwodowym, powód zajmuje piętro domu, a była żona jego parter. Wspólnie użytkują części użytkowe domu znajdujące się na parterze. Do roku 2017 pozwana za zgodą powoda korzystała z kuchni na piętrze domu. W domu nie ma podliczników. Ogrzewanie mieszkania obejmuje cały dom, również część zajmowaną przez pozwaną. Powód płaci wszystkie należności związane z utrzymaniem i posiadaniem nieruchomości. Fizycznie należności te reguluje siostra powoda, której powód daje pieniądze. Także siostra płaci powodowi należności do Urzędu Skarbowego i ZUS. W domu nie ma podliczników. Powód dokonuje samodzielnie niezbędnych napraw w domu. Średnio miesięcznie koszty utrzymania domu wynoszą od 904 zł do 987 zł, na co składa się opłata za prąd (do 230 zł), wywóz nieczystości (23 zł), woda i kanalizacja (180 zł), wywóz śmieci (54 zł), podatek od nieruchomości (42 zł), zakup opału (od 4 500 do 5 500 zł rocznie tj. od 375 do 458 zł miesięcznie). Na swoje utrzymanie powód wydaje: obiady 300 zł, kosmetyki i środki czystości 100 zł, lekarstwa 100 zł, odzież i obuwie 1 500 zł rocznie (125 zł miesięcznie), ubezpieczenie 100 zł, abonament tv (20 zł), telefon komórkowy (33 zł), co daje kwotę 778 zł. Powód jest właścicielem 20 - letniego samochodu m-ki (...), którym dojeżdża do pracy. Powód nadal prowadzi własną działalność gospodarczą: jednoosobową firmę budowlaną. Jest opodatkowany podatkiem w formie karty podatkowej. Sam opłaca składki ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Powód uiszczał składki w wysokości 2 665,80 zł w roku 2018 i w wysokości 2 858 zł w roku 2019. W ciągu miesiąca powód pracuje do 170 godzin roboczych za wynagrodzeniem 30 zł za godzinę. Zarabia maksymalnie 5 000 zł miesięcznie. W sezonie zimowym od 15 grudnia 2018r. do końca lutego 2019 r. powód miał działalność gospodarczą zawieszoną. Powód nadal choruje przewlekłe na kręgosłup i biodra, wymaga systematycznego leczenia i zabiegów rehabilitacyjnych. Leczy się prywatnie u laryngologa z powodu niedosłuchu. W roku 2014 powód otrzymał skierowanie na operację biodra, ale w roku 2016 zrezygnował z terminu. Powód choruje także na nadciśnienie i z tego powodu zażywa leki. W roku 2016 powód korzystał z leczenia sanatoryjnego. Powód ma poważny problem ze słuchem, nosi aparat słuchowy, który kosztował 3 300 zł, ale mimo to nadal nie słyszy dobrze. Powód pomaga finansowo dzieciom, które mieszkają osobno i prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. Powód dał synowi Ł. w 2017 lub 2018 roku pieniądze w kwocie 50 000 zł, a synowi D. w kwocie 25 000 zł. W roku 2017 powód był na wycieczce we (...), organizowanej przez biuro podróży. Powód płaci alimenty byłej żonie. Zasądzoną kwotę przekazywał pozwanej w gotówce. Pozwana kwitowała odbiór pieniędzy w zeszycie. Na początku 2017 bratanek pozwanego skserował pokwitowania podpisane przez pozwaną. Zeszyt zaginął, a pozwana złożyła wniosek o egzekucję alimentów do Komornika. Powód zmuszony był ponownie uiścić na rzecz pozwanej kwotę 4 500 zł, na zapłatę której nie posiadał żadnych dowodów. Powód je obiady u swojej siostry A. W., za co płaci jej 300 zł miesięcznie. Pozwana ma (...) lat, od 1 października 2011 r. pozostaje na rencie z ZUS w wysokości 912 zł. (...) z dnia 25 lipca 2018 r. zaliczona została do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, która datuje się od 7 kwietnia 2010 r. Pozwana może pracować na stanowisku przystosowanym do pracy lekkiej. Od stycznia 2018 r pozwana korzysta z pomocy psychologicznej w (...) Centrum Pomocy (...) w (...) Pozwana nadal pozostaje pod opieką neurologa z powodu boreliozy, nadto choruje na kręgosłup, ma skierowanie do szpitala z powodu zwyrodnienia stawu biodrowego, leczy się laryngologicznie, endokrynologicznie, u specjalisty chorób wewnętrznych i u internisty. Pozwana po rozwodzie przebywała:

- w dniu 14 października 2010 na Szpitalnym (...) - (...) w P.,
- w okresie od 28 stycznia 2013 r do 1 lutego 2013 r. na oddziale (...) Szpitala (...) w P.;
- w okresie od 6 marca 2013 r. do 12 marca 2013 r. na Oddziale (...) Szpitala (...) w P.;
- w okresie od 3 września 2015 r. do 7 września 2015 r. na Oddziale (...) (...) w P.,
- w okresie od 19 czerwca 2016 r. do 26 czerwca 2016r. na oddziale (...) (...) w P.;
- w kwietniu 2017 r. na Oddziale (...) w Szpitalu (...) w P.,
- w okresie od 9 lipca 2019 r. do 17 lipca 2019 r. na Oddziale (...) (...) w P..

Pozwana leczy się u specjalistów w ramach NFZ. W lutym 2019 r. pozwana zakupiła leki za łączną kwotę 223,33 zł, w marcu 2019 r. za kwotę 99,49 zł, w lipcu 2019 za kwotę 177,81 zł. Pozwana uiszcza opłaty za abonament telewizyjny: (...) w kwocie 40 zł miesięcznie. W roku 2017 E. K. uzyskała dochód w wysokości łącznej 8 422,20 zł, w tym z tytułu renty 4 548,50 zł oraz innych źródeł dochodu w kwocie 3 873,70 zł, a w roku podatkowym 2018 dochód w kwocie 10 372,82 zł. Pozwana złożyła do Sądu Rejonowego w (...) w styczniu 2019 r. wniosek o przymusowe umieszczenie powoda w szpitalu psychiatrycznym bez jego zgody (sygn. akt (...)), a w lutym 2019 r. wniosek do (...) Sądu Rejonowego (...) o zakaz prowadzenia działalności gospodarczej przez E. Z. (sygn. akt (...)). Także w lutym 2019 r. do sądu w (...) skierowała wniosek o podział majątku wspólnego z E. Z.. Od wniosku uiściła opłatę w kwocie 1 000 zł (sygn. akt (...)). Pozwana od 2011 r. korzysta z karty kredytowej w (...) Bank (...) S.A., z limitem kredytowym w kwocie 2 000 zł. W banku tym w okresie od 2012 r. do 2017 r. zaciągała pożyczki gotówkowe, które spłaciła w całości. W listopadzie 2019 r. pozwana zaciągnęła pożyczkę na kwotę 3 500 zł. Pozwana jest właścicielem samochodu m-ki D. (...), rocznik 1999, którego koszty utrzymania ponosi. W listopadzie 2019 r. zapłaciła za naprawę głowicy w samochodzie kwotę 1 525 zł. W swojej części mieszkania pozwana zamontowała ogrzewanie kominkowe. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań powoda E. Z., świadków: M. W., A. W., Ł. Z., D. Z.. Ponadto z dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy i w aktach o sygn. (...) Sądu Okręgowego w (...). Sąd pierwszej instancji dał w całości wiarę zeznaniom powoda E. Z. uznając, że były one konkretne, rzeczowe i znalazły potwierdzenie w przedłożonych dokumentach. Sąd dał także wiarę zeznaniom powołanych przez powoda świadków A. W. i M. W.. Zeznania świadków były kompatybilne z zeznaniami powoda, wskazywały na jego sytuację życiową, zarobkową, stan zdrowia oraz wzajemne relacje z pozwaną. Zeznaniami świadków strony pozwanej Ł. Z. i D. Z. Sąd dał wiarę częściowo. Zeznania świadka Ł. Z. Sąd uznał za niewiarygodne w kwestii używania przez powoda przemocy oraz w kwestii posiadanych przez pozwaną oszczędności po rozwodzie stron. Zeznaniami świadka D. Z. Sąd dał wiarę częściowo. Świadek zaprzeczał jakoby otrzymał od ojca 25 000 zł. Sąd nie dał także wiary świadkowi, iż przekazuje matce co miesiąc kwotę 300 - 600 zł. Świadek sam posiada zadłużenie alimentacyjne i zdaniem Sądu, gdyby posiadał dodatkowe środki finansowe to przede wszystkim spłaciłby swoje zadłużenie. Nadto przy zarobkach w wysokości 2 500 zł miesięcznie i kosztach związanych z zamieszkiwaniem w (...), świadka nie stać, aby przekazywać matce taką kwotę. Zgodnie z art. 60 § 2 kro jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Świadczenia alimentacyjne między rozwiedzionymi małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania i trwają mimo rozwodu, aczkolwiek w postaci zmodyfikowanej. Uregulowanie z art. 60 § 2 kro nie daje małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, lecz daje mu prawo do bardziej dostatniego życia poprzez przyczynienie się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb, chociażby nie znajdował się w niedostatku. Potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego ulegają zmianie; tym samym może ulec zmianie wysokość alimentów. Dlatego w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego (art. 138 krio). Zmiana stosunków może

prowadzić do uchylecia obowiązku alimentacyjnego bądź do podwyższenia lub obniżenia alimentów. Sąd Okręgowy orzekając rozwód stron uznał, że wyłącznie winnym rozkładu pożycia małżeńskiego jest powód E. Z. i zasądził na rzecz pozwanej alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy badał sytuację materialną powoda i pozwanej w chwili obecnej i porównywał ją ze stanem z czasu poprzedniego orzekania o alimentach w 2010 roku. Dlatego też Sąd pominął w swoich rozważaniach sytuację i zdarzenia dotyczące stron, sprzed roku 2010. Kwestie te były przedmiotem procedowania Sądu Okręgowego w sprawie o rozwód. Powód uzasadniał swój pozew o obniżenie alimentów pogorszeniem się swojego stanu zdrowia, który uniemożliwia mu pracę w godzinach nadliczbowych, a co za tym idzie osiąganie wyższych dochodów. Jednocześnie z uwagi na konieczność płacenia alimentów, brak możliwości poddania się operacji bioder, albowiem w okresie operacji i rekonwalescencji nie będzie mógł zarabiać, a tym samym nie będzie posiadał wystarczających środków nałożenie alimentów. Powód wskazuje także, iż pozwana mieszka na terenie jego nieruchomości i nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów, albowiem to on w całości płaci wszelkie koszty związane z domem, w tym także te wygenerowane przez pozwaną. Z przedłożonych dokumentów faktycznie wynika, że już po zasądzeniu alimentów na rzecz pozwanej stan zdrowia powoda uległ pogorszeniu, albowiem poza problemami z kręgosłupem i słuchem, choruje także na nadciśnienie i zwyrodnienie stawów biodrowych i winien poddać się operacji wszczepienia endoprotezy. Powód w 2016 roku zrezygnował z operacji. Przez cały okres po rozwodzie powód pracuje i zarabia średnio 5 000 zł miesięcznie. Sytuacja materialna powoda nie uległa zmianie. Powód zdołał zaoszczędzić sporą sumę pieniędzy, o czym świadczy fakt, iż krótko przed wniesieniem pozwu dał synom łącznie kwotę 75 000 zł. Powód zatem posiada zaoszczędzone środki na wypadek zdarzeń kiedy nie będzie mógł pracować i zarabiać. Wskazać także należy, iż powód jako osoba ubezpieczona, w trakcie choroby i leczenia nie pozostanie bez środków do życia. Zdaniem Sądu powód jest w stanie nadal łożyć na rzecz byłej żony rentę alimentacyjną w kwocie po 500 zł miesięcznie. Faktem jest, że pozwana zamieszkuje w domu należącym do powoda i nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów, wręcz przeciwnie generuje wyższe koszty związane z opłatami za prąd czy wodę, które w całości ponosi powód. W mieszkaniu nie ma podliczników rejestrujących zużycie wody czy energii przez strony, a strona powodowa podnosząc zarzut nieuczestniczenia pozwanej w niezbędnych kosztach utrzymania domu, w żaden sposób nie wykazała aby powód kiedykolwiek zwracał się do pozwanej o uiszczanie części opłat. Sytuacja bytowa pozwanej od czasu orzeczenia o alimentach nie uległa zmianie, z tą różnicą, że obecnie pozwana nie pracuje, ale otrzymuje rentę ZUS w wysokości nieco wyższej niż osiągnęte w 2010 roku zarobki. Zmianie uległa natomiast sytuacja zdrowotna pozwanej, która poza schorzeniami neurologicznymi, cierpi obecnie także na inne choroby, co m.in. skutkuje wielokrotnymi pobytami pozwanej w szpitalach. Sąd Rejonowy podkreślił, iż pomimo licznych schorzeń pozwana nie została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy, co powoduje, iż może podjąć zatrudnienie i w ten sposób uzyskać dodatkowe środki finansowe na swoje utrzymanie. Jednocześnie za wysoce nieprawidłowe Sąd uznał zachowanie pozwanej wobec powoda np. złożenie wniosku o jego leczenie psychiatryczne. Pozwana neguje ewentualne relacje pozwanego z innymi kobietami, sposób spędzania wolnego czasu przez powoda, narusza jego prywatność, korzysta z kuchni powoda przez co w sposób oczywisty utrudnia normalne i swobodne funkcjonowanie byłego męża. Sąd zauważa, że dom, w którym mieszkają strony stanowi własność powoda, który może złożyć pozew o eksmisję byłej żony w razie jej dalszego rażącego naganego postępowania. Nadto pozwana powinna partycypować w kosztach utrzymania domu, ponieważ płacenie przez powoda w całości rachunków za utrzymanie całego domu jest w istocie dodatkowym alimentowaniem pozwanej. Powód może zwrócić się do pozwanej o zapłatę z tego tytułu. Sąd Okręgowy przyznając alimenty pozwanej miał na uwadze istotne pogorszenie się poziomu życia E. K. jako małżonka niewinnego rozpadu małżeństwa, a przyznane alimenty tylko w części miały umożliwić zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej. Oczywistym było, iż zasądzone alimenty od byłego męża nie pozwolą jej na pokrycie wszystkich podstawowych potrzeb, a standard życia jaki prowadziła pozwana w czasie małżeństwa z powodem w porównaniu do jej sytuacji z czasu orzekania o alimentach jak i dzisiejszym jest niższy. Pozwana poza alimentami od byłego męża i renty nie ma innych dochodów. Jednocześnie jednak nie czerpie korzyści z majątku wspólnego stron, a dopiero w toku niniejszej sprawy złożyła do sądu wnioski o podział majątku z byłym mężem. Alimenty zasądzone do powoda pozwalają pozwanej na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb. Obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanej wynika z art. 60 § 2 kro. W orzecznictwie przyjmuje się, iż obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia nie sięga wprawdzie - przynajmniej z reguły - tak daleko, aby miał zapewnić małżonkowi niewinnemu równą stopę życiową, niemniej jednak, w zależności od okoliczności konkretnej sprawy, zakres przyczynienia się małżonka wyłącznie winnego do utrzymania małżonka niewinnego mieści

się między granicą, poniżej której istnieje niedostatek, a granicą której, przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga małżonków. Art. 60 § 2 kro niewątpliwie daje małżonkowi niewinnemu prawo do bardziej dostatniego życia poprzez przyczynienie się zobowiązanego w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, mimo że nie znajduje się w niedostatku. Niewątpliwym jest, że na skutek rozwodu, sytuacja materialna pozwanej uległa istotnemu pogorszeniu, chociaż nie znajduje się ona w niedostatku. Od czasu ostatniego orzekania o alimentach w 2010 roku nie zaszły zmiany na tyle istotne po stronie powoda, aby powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Zmiany, które nastąpiły w sytuacji życiowej i finansowej pozwanej przemawiają zdaniem Sądu Rejonowego za utrzymaniem obowiązku alimentacyjnego na jej rzecz w dotychczasowej kwocie. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie, pominięciu istotnych okoliczności dotyczących faktów, przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów skutkującym błędnym dokonaniem ustaleń faktycznych pozostających w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy, a także doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania poprzez: niedokonanie oceny wiarygodności zeznań pozwanej, pominięcie treści zeznań świadka Ł. Z., z których jednoznacznie wynika, iż udziela on pomocy finansowej pozwanej, dokonanie błędnych ustaleń, iż pozwana poza alimentami i rentą nie ma innych dochodów na skutek pominięcia treści zeznań świadka Ł. Z., z których wynika, iż pomaga on finansowo matce i bezpodstawnego odmówienia wiarygodności zeznaniom świadka D. Z. w zakresie w jakim potwierdzał on udzielanie pomocy finansowej pozwanej, dokonanie błędnych ustaleń, że sytuacja finansowa pozwanej od czasu rozwodu nie uległa znacznej poprawie, mimo, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, iż uzyskała ona zdolność do zarobkowania, obniżyły się koszty jej leczenia, a co więcej otrzymuje ona stałą pomoc finansową od obu synów, dokonanie błędnych ustaleń co do braku zmiany sytuacji powoda mimo, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, iż choroby kręgosłupa, stawu biodrowego i nadciśnienie tętnicze ograniczają jego możliwości zarobkowania oraz bezpodstawnie przyjęcie, iż powód posiada oszczędności na wypadek niezdolności do pracy mimo, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że oszczędności te przed skierowaniem pozwu w niniejszej sprawie przekazał swoim synom,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 k.r.o. poprzez bezpodstawnie przyjęcie, iż nie doszło do zmiany stosunków jaka uzasadniałaby żądanie obniżenia alimentów mimo, iż z zebranego materiału dowodowego bezspornie wynika, że sytuacja finansowa pozwanej się polepszyła, a możliwości zarobkowe i majątkowe powoda uległy pogorszeniu, art. 144¹ k.r.o. poprzez jego niezastosowanie wobec bezkompromisowego dążenia pozwanej do życia na koszt powoda mimo, iż stanowi to ewidentne naruszenie zasad współżycia społecznego.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez wydanie orzeczenia w przedmiocie obniżenia alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w (...), (...) z dnia 27 kwietnia 2010r. w sprawie o sygn. akt: (...) z kwoty 500 zł miesięcznie na kwotę 200 zł miesięcznie, przy czym alimenty płacone będą z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca do rąk własnych pozwanej oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2021 roku powód oświadczył, że modyfikuje powództwo i wnosi o obniżenie alimentów do kwoty 150 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie zauważyć należy, iż podstawę rozstrzygnięcia stanowił art.138 k.r.o. Zmiany orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym można domagać się w przypadku zmiany okoliczności. Tym samym w przedmiotowej sprawie Sąd nie ustala ponownie obowiązku alimentacyjnego, ale w przypadku powództwa o zmianę bada wyłącznie jakie zmiany wystąpiły po stronie osoby uprawnionej i zobowiązanej do alimentów oraz czy zmiany te uzasadniają zmianę zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Apelujący dopatrywał się zmiany stosunków w dochodzie przez niego uzyskiwanym z działalności gospodarczej, problemach zdrowotnych powoda, uzyskaniu przez pozwaną uprawnień emerytalnych, faktu, że pozwana może liczyć na pomoc dzieci, braku partycypowania przez pozwaną w kosztach utrzymania nieruchomości. Sąd I instancji odniósł się do powyższych okoliczności w uzasadnieniu wyroku. Powód zakwestionował ocenę zebranego materiału dowodowego przez Sąd zarzucając naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. I tak zarzucił Sądowi, że nie dokonał oceny wiarygodności zeznań pozwanej. W tym miejscu zauważyć należy, że pozwana nie została przesłuchana w charakterze strony, na żadnym etapie postępowania nie złożyła zeznań, w tym również informacyjnych. Tym samym brak podstaw do czynienia Sądowi zarzutu niedokonania oceny zeznań pozwanej. Co do zaś zarzutu pominięcia treści zeznań świadka Ł. Z. w przedmiocie udzielania pomocy finansowej pozwanej, to wbrew twierdzeniom apelującego Sąd dokonał oceny zeznań wszystkich świadków, w tym świadka Ł. Z.. Świadczeniowemu temu nie dał wiary jedynie w części w kwestii używania przez powoda przemocy oraz w kwestii posiadanych przez pozwaną oszczędności. W pozostałej części nie odmówił wiary zeznaniom świadka. A zatem uznać należy, że świadek jako to wynika z jego zeznań pomaga matce finansowo, zawozi do lekarzy, na leki daje 100 zł miesięcznie, deklaruje też przekazywanie pieniędzy 200 do 300 zł. W tym miejscu zauważyć należy, że powyższa okoliczność nie uzasadnia obniżenia alimentów. Przede wszystkim obowiązek alimentacyjny byłego małżonka wyprzedza obowiązek dzieci. W szczególności zaś na uwadze należy mieć, że przekazywane środki stanowią dodatkową pomoc dla matki, nie można również uznać, że jest to stała kwota przekazywana na utrzymanie. Nie wiadomo bowiem czy świadek będzie ją regularnie przekazywał matce, w szczególności zaś w jakiej kwocie. Apelujący pominął zaś całkowicie, że od czasu orzeczenia o poprzednich alimentach wzrosły niewątpliwie koszty utrzymania pozwanej. Co do zaś świadka D. Z. to trafnie Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom świadka w części co do udzielania pomocy matce. Mając w szczególności na uwadze zadłużenie alimentacyjne świadka nie sposób uznać, że dobrowolnie regularnie łoży na utrzymanie matki. Podkreślić również należy, że sam powód podczas składania zeznań zarzucił synowi, że syn D. Z. kłamał na rozprawie co do miejsca zamieszkania, przekazania przez powoda synowi kwoty 25 000 zł, pracy oraz wynagrodzenia. A zatem Sąd Rejonowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie materiału dowodowego.

Apelujący zarzucił również, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwana uzyskała zdolność do zarobkowania, obniżyły się jej koszty leczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana od 1 października 2011 roku pozostaje na rencie, którą otrzymuje w wysokości 912 zł. Sąd Okręgowy zauważa, że pozwana przebywała na rencie od 1 października 2010 roku do 31 maja 2017 roku. W chwili wniesienia powództwa przez powoda w sierpniu 2018 roku pozwana przebywała już na świadczeniu przedemerytalnym, którego wysokość wynosiła 783,56 zł do wypłaty. W tym miejscu zauważyć należy, że Sąd Rejonowy wskazał na wysokość renty 912 zł, która to kwota jest kwotą brutto. A zatem dochody pozwanej w porównaniu z dochodami z pracy zarobkowej w 2010 roku w wysokości 900 zł netto nie uległy zwiększeniu. Brak również podstaw do uznania, że pozwana może podjąć pracę zarobkową skoro przebywa na świadczeniu przedemerytalnym. Nie sposób również uznać, że od chwili orzekania o poprzednich alimentach nastąpiła zmiana w stanie zdrowia pozwanej uzasadniająca obniżenie jej kosztów leczenia. Twierdzenia o niższych kosztach ponoszonych przez pozwaną na leczenie nie uzasadniają ani zaświadczenia lekarskie, stwierdzone choroby, dokumenty leczenia jak i przedłożone rachunki.

Niewątpliwie stan zdrowia powoda, co wynikało z postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji również wymagał leczenia, uległ on pogorszeniu od chwili orzekania o poprzednich alimentach. Pomimo to powód nadal jednak prowadził w toku postępowania przed Sądem Rejonowym działalność gospodarczą, uzyskiwał z niej dochód w kwocie około 5 000 zł, co wynikało z samych zeznań powoda. Podkreślić również należy, że

dochody powoda umożliwiły mu poczynienie oszczędności w kwocie 75 000 zł (darowanej następnie synom) jak i na zagraniczne wyjazdy.

W tym miejscu zauważyć należy, że powód zeznał, że przekazał synowi D. kwotę 25 000 zł na mieszkanie w (...) oraz synowi L. kwotę 50 000 zł na budowę domu. Tym samym sam powód pozbył się oszczędności, które mogłyby przeznaczyć na alimenty czy też na własne utrzymanie w przypadku konieczności podjęcia leczenia.

Co do zarzut naruszenia art. 144¹ krio poprzez jego niezastosowanie wobec zdaniem apelującego bezkompromisowego dążenia pozwanej do życia na koszt powoda pomimo, że stanowi to naruszenie zasad współżycia społecznego to jest on niezasadny. Zgodnie z obowiązującymi przepisami powód jako winny wyłącznie rozpadu małżeństwa w przypadku jeżeli rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, na żądanie małżonka niewinnego ma obowiązek przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Skorzystanie z tego prawa wyrażonego w art. 60§2 krio nie można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W przypadku zasad współżycia społecznego należy brać pod uwagę kwestię wzajemnych stosunków między osobami uprawnionymi i zobowiązanymi do alimentacji, ich ewentualne konflikty i niewłaściwe postępowanie uprawnionego. Rażąco niewłaściwe postępowanie uprawnionego może polegać m.in. na: zachowaniach godzących w życie i zdrowie członka rodziny, zachowaniach naruszających godność, dobre imię i inne dobra osobiste człowieka, zawinionym popadnięciu w niedostatek lub umyślnym wywołaniu sytuacji prowadzącej do żądania alimentów. Apelujący zaś powołując się na zasady współżycia społecznego podniósł jedynie, że pozwana nie czyni starań o polepszenie swojej sytuacji finansowej, powinna w pierwszej kolejności zaspokajać potrzeby we własnym zakresie. Okoliczności te nie uzasadniają twierdzenia, że żądanie alimentów narusza zasady współżycia społecznego. Przy czym zauważyć należy, że Sąd Rejonowy wskazał na nieprawidłowe zachowania pozwanej wobec powoda np. złożenie wniosku o leczenie psychiatryczne czy naruszanie prywatności powoda, ale żadne z tych okoliczności nie zostały podniesione w zarzutach apelacyjnych.

Przy czym Sąd Okręgowy podkreśla, że powyższe ustalenia dotyczą okresu do czerwca 2020 roku, kiedy to nastąpiła istotna zmiana w sytuacji powoda, który uległ wypadkowi. I tak orzeczeniem z dnia 4 grudnia 2020 roku (...) w Ś. powód został zaliczony osób ze znaczną niepełnosprawnością, orzeczenie zostało wydane do dnia 31 grudnia 2021 roku, przy czym niepełnosprawność istnieje od dnia 23 czerwca 2020 roku. Ponadto z dniem 5 grudnia 2020 roku powód osiągnął wiek emerytalny. Z zaświadczenia ZUS w Ś. z dnia 19 stycznia 2021 roku wynika, że powód nie pobierał świadczenia emerytalno – rentowego na dzień wydania zaświadczenia, dnia 22 grudnia 2020 roku został złożony wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy oraz dnia 4 stycznia 2021 roku został złożony wniosek o emeryturę. Z pisma ZUS z dnia 19 kwietnia 2021 roku wynika, że E. Z. przyznano rentę z tytułu niezdolności do pracy od 23 grudnia 2020 roku tj. od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego, z pisma wynika, że w kwietniu 2021 roku emerytura powoda wynosiła 2 997,78 zł, czyli jest to kwota 2 496,38 zł netto. A zatem dochód powoda pozwala na uiszczanie dotychczasowych alimentów. Tym bardziej, że jak wynika z twierdzeń pozwanej (niezaprzeczonych przez powoda) od stycznia 2020 roku to powódka ponosi koszty związane z utrzymaniem domu, które to wydatki uprzednio były ponoszone w całości przez powoda.

W konsekwencji Sąd Rejonowy nie naruszył prawa materialnego art. 138 krio w zw. z 135 krio uznając, że nie zostały spełnione przesłanki do obniżenia alimentów.

Mając powyższe na uwadze SO na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Jolanta Borkowicz – Grygier Krzysztof Godlewski Brygida Łagodzińska